

Długi weekend

Nowa moda w Polsce nastała -
długie weekendy zaakceptowała.
Ludzie się cieszą, że czasu dużo,
zrobią zakupy, chatę odkurzą.

A kto ma jakąś małą działeczkę,
to popracuje na niej troszeczkę.
Potem przy piwku, kielbasce z grilla,
wspólnie odpocznie cała rodzina.

Zaproszą też sąsiada zza płota,
kiedy już mu się skończy robota.
Piwko sączą, odpoczywają,
o polityce porozmawiają .

Zaś ci bogatsi brykę odpalą,
Z całą rodziną gdzieś w Polskę walą.
Jedni w góry, drudzy nad morze,
każdy się spieszy, jak tyko może.

Weekend się kończy, szybkie powroty,
bo rano trzeba wstać do roboty.
Tylko ostrożnie jedźcie moi mili,
byście szczęśliwie do domów wrócili.